

Sygn. akt III Ca 540/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Dyrda

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2023 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko Gminie P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt I C 473/20

oddala apelację.

SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Powód J. domagał się zasądzenia od Gminy P. żądając kwoty 6.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że dochodzona kwota stanowi równowartość szkody, której doznał w wyniku uszkodzenia jego samochodu marki F. (...) nr rej. (...) wskutek samoistnego przewrócenia się drzewa. Wskazał, iż w związku ze zdarzeniem wezwał pozwaną oraz jej ubezpieczyciela do likwidacji powstałej szkody, wezwanie to pozostało jednak bezskuteczne.

Nakazem zapłaty z dnia 19 lutego 2020r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach nakazał pozwanej Gminie P. aby zapłaciła powodowi należność dochodzoną pozwem wraz z odsetkami oraz kosztami procesu.

Od tego orzeczenia pozwana Gmina P. wniosła w terminie sprzeciw, zaskarżając je w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, iż bezspornym pomiędzy stronami jest, że miało miejsce zdarzenie polegające na przewróceniu się drzewa na samochód należący do powoda. Podała, że w feralnym dniu panowała silna wichura, która wyrwała drzewo wraz z korzeniami, co stanowiło sytuację losową i nadzwyczajną. Podkreśliła, iż przed zdarzeniem, tj. w dniu 28 sierpnia 2018r. miała miejsce kontrola drzewostanu, w trakcie której stwierdzono, że stan drzewostanu nie zagraża bezpieczeństwu osób, ponieważ drzewo było w dobrym stanie biologicznym oraz nie nosiło żadnych widocznych zewnętrznych oznak chorobowych.

Niezależnie od powyższego pozwana wniosła również o zawiadomienie o toczącym się procesie Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., z którym pozwaną łączy umowa ubezpieczenia .

Pismem z dnia 27 sierpnia 2020 r. Sąd zawiadomił Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. o toczącym się procesie.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 29 października 2021r. zasądził od pozwanej Gminy P. na rzecz powoda J. M. kwotę 6300 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 5 kwietnia 2019r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2632 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd nadto nakazał pobrać od pozwanej Gminy P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach kwotę 715 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że 14 stycznia 2019 r. w miejscowości P. przy ulicy (...) na samochód powoda J. M. marki F. (...) nr rej. (...) przewróciło się drzewo rosnące na nieruchomości należącej do Miejskiego Przedszkola nr (...), prowadzonego przez Gminę P..

W dniu 14 stycznia 2019 r. występował silny wiatr, o średniej prędkości od 30 km/h do 40 km/h, w porywach miejscami do 80 km/h, z zachodu i północnego zachodu. Jednocześnie określono stopień zagrożenia na poziom 1 z 3 możliwych tj. żółty, który przewiduje wystąpienie groźnych zjawisk meteorologicznych, które mogą powodować szkody materialne i możliwe zagrożenie życia.

Na osiem miesięcy przed feralnym zdarzeniem miała miejsca kontrola obiektów Miejskiego Przedszkola nr (...) pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa, w trakcie której Komisja w osobach: E. D. Przedszkola i M. Ł. - specjalisty ds. BHP, które nie posiadały wykształcenia z zakresu dendrologii, stwierdziła, że stan drzewostanu nie zagraża bezpieczeństwu osób przebywających na terenie przedszkola. Drzewo, które uszkodziło pojazd powoda nie było w stanie idealnym, było planowane do wycinki na wiosnę 2019 r., ponieważ było bardzo przechylone w stronę parkingu. Bezpośrednio po zdarzeniu, funkcjonariusz Policji sporządził notatkę urzędową, w której – w oparciu o treść rozmowy z funkcjonariuszem Straży Pożarnej – stwierdził, iż istnieje duże prawdopodobieństwo, że korzeń drzewa był spróchniały. Przytoczył również oświadczenie świadka zdarzenia, który stwierdził, że drzewo od roku nie wypuszczało liści.

Powód zgłosił szkodę zarówno pozwanej, jak i Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., które odmówiły wypłaty odszkodowania.

Wartość szkody w pojeździe powoda wynosi 6.800 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Podstawę prawną odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez zarządcę nieruchomości, na której rosło drzewo stanowi § 1 art. 417 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Następnie Sąd wskazał, że przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., czyli obejmująca straty oraz utracone korzyści, które poszkodowany mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Szkoda jest wyrządzona działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej. Pojęcie „wykonywanie władzy publicznej” obejmuje tylko takie działania, które ze swej istoty, czyli ze względu na charakter i rodzaj funkcji przynależnej władzy publicznej, wynikają z kompetencji określonych w Konstytucji RP oraz w innych przepisach prawa, a ich wykonywanie z reguły łączy się z możliwością władczego kształtowania sytuacji jednostki. Niezbędne jest także wystąpienie przesłanki bezprawności rozumianej jako niezgodności z prawem. Ponadto, dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 k.c. konieczne jest ustalenie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem - znajdują tu zastosowanie ogólne reguły dotyczące koncepcji związku przyczynowego - w szczególności ujęte w przepisie art. 361 kc, wobec czego Skarb Państwa i inne

osoby prawne ponoszą odpowiedzialność za normalne następstwa niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej.

Sąd zwrócił także uwagę, że zgodnie z art. 20 ustawy o drogach publicznych do zarządcy drogi należy m.in. utrzymywanie zieleni przydrożnej (roślinność umieszczona w pasie drogowym), w tym usuwanie drzew oraz krzewów. Drzewo, które przewróciło się na samochód powoda znajdowało się w obrębie pasa granicznego drogi przy ulicy (...) II 55, należącej do kategorii dróg gminnych. Zgodnie z uchwałą nr XX/286/12 Rady Miasta P. z dnia 30 sierpnia 2012r. w sprawie ustalenia przebiegu dróg gminnych na terenie miasta P.. Sąd wskazał, że z art. 20 pkt 16 w/w ustawy wynika, że jeżeli zieleń przydrożna zagraża bezpieczeństwu na drodze publicznej, zarządca drogi – w ramach swych obowiązków – powinien podjąć czynności, których celem będzie utrzymanie w obrębie tzw. pasa drogowego drzew i krzewów w sposób mający wyeliminować wszelkie zagrożenia bezpieczeństwa ruchu na drodze publicznej.

Sąd stwierdził, że pozwana Gmina P., jako zarządca drogi, miała obowiązek działania w przypadku, gdy drzewo stanowiło zagrożenie dla osób korzystających z drogi publicznej. Sąd podkreślił, że wykonywanie obowiązków zarządcy drogi ma charakter profesjonalny, a więc w tej sferze należy upatrywać podwyższonej staranności. Podobne stanowisko o wymogu podwyższonej staranności zarządcy drogi wyraził Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 30 czerwca 2016 r. w sprawie I Aca 287/16.

Zdaniem Sądu, pozwana Gmina P. ponosi winę za niedopełnienie obowiązku dbałości o zieleń przydrożną w pasie ulicy (...) II 55 w P. i zaniechanie usunięcia w stosownym czasie przedmiotowego drzewa, czego skutkiem było przewrócenie się drzewa i uderzenie w samochód powoda. Sąd, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków oraz przesłuchania stron, uznał, że drzewo mogło stwarzać zagrożenie dla bezpieczeństwa użytkowników drogi przy ul. (...) II albowiem było mocno pochylone w kierunku tejże drogi. Sąd wskazał, że pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów jakoby pielęgnowała drzewa w miejscu zdarzenia w sposób regularny i prawidłowy. Sąd uwzględnił, że w dacie zdarzenia panowały niekorzystne warunki meteorologiczne, jednakże stopień zagrożenia określono jedynie na poziomie 1 z 3 możliwych tj. oznaczany kolorem żółtym, zaś średnia prędkość wiatru to jedynie od 30 km/h do 40 km/h w porywach miejscami do 80 km/h, zwłaszcza, iż wiatr o takiej sile nie powinien doprowadzić do przewrócenia się zdrowego drzewa.

Z tych względów Sąd uznał, że podmiot odpowiedzialny nie dopełnił swoich obowiązków odnośnie właściwego monitorowania stanu drzewa. Sąd uznał także, że związek przyczynowy między owym zaniechaniem a szkodą jest oczywisty, gdyż fakt powstania uszkodzeń w tym samochodzie w wyniku uderzenia tego drzewa był niesporny między stronami.

Następnie sąd wskazał, że zgodnie z art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego: bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Powód, tytułem odszkodowania, żądał zapłaty kwoty pieniężnej. Sąd wskazał, że ustalenia biegłego sadowego W. R. wskazują, że wartość szkody w pojeździe powoda to kwota 6.800 zł, a powód domagał się zasądzenia wyłącznie kwoty 6.300 zł i taka kwota została zasądzona na jego rzecz.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. stwierdzając zasadność ich zasądzenia od dnia wniesienia pozwu, gdyż w tej dacie roszczenie to było wymagalne.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Sąd nadto nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach od pozwanej kwotę 715 zł, która stanowi niepokryte wydatki Skarbu Państwa wydatkowane na poczet wynagrodzenia biegłego. Należność ta obciąża pozwaną zgodnie z wynikiem procesu.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając wyrok w całości.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód wykazał, że pozwany ponosi winę polegającą na zaniechaniu monitorowania stanu drzewa.

Nadto zarzucił również naruszenie przepisów prawa materialnego, a to.:

art. 417 § k.c. poprzez nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że ewentualna odpowiedzialność pozwanego związana jest z „wykonywaniem władzy publicznej”,

art. 415 k.c.,- poprzez nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwana ponosi winę polegającą na nieprawidłowym utrzymaniu (monitorowaniu) stanu drzewa, które przewracając się uszkodziło pojazd powoda.

art. 20 pkt 16 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych w zw. z art. 415 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a tym samym uznanie, że przedmiotowe drzewo znajdowało się w pasie drogi za które odpowiedzialność ponosi pozwany oraz z ostrożności naruszenie w/w regulacji polegającej na przyjęciu, że pozwany zaniechał ciężących na nim obowiązków w zakresie należytego utrzymania zieleni oraz że jego postępowanie doprowadziło do zaistnienia zdarzenia szkodowego, podczas gdy pozwany nie dopuścił się zaniechania w realizacji ciężących na nim obowiązków.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

ąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a poczynione ustalenia mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materialne dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego została dokonana w granicach określonych przez art. 233 § 1 k.p.c., a wnioski tego Sądu, co do faktów, w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, poddanych przez ten Sąd wnikliwej i starannej ocenie. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Sąd I instancji jako podstawy odpowiedzialności pozwanej wskazał art. 417 k.c. Przepis ten jednakże reguluje kwestie odpowiedzialności Skarbu Państwa i innych osób prawnych wykonujących władzę publiczną za szkody wyrządzone przy wykonywaniu tej władzy, a więc uszczerbki, które wynikają z działań należących do sfery imperium, nie zaś z wykonywania funkcji w ramach dominium. Jak wskazuje się w doktrynie, obszar imperium obejmuje zarówno czynności faktyczne, np. niezgodne z prawem zastosowanie środków bezpośredniego przymusu, jak i indywidualne rozstrzygnięcia podjęte przy zachowaniu określonej procedury, np. decyzja, zarządzenie. Za szkody natomiast wyrządzone przez te podmioty przy wykonywaniu zadań nieobjętych zakresem władzy publicznej ponoszą one odpowiedzialność na zasadach ogólnych prawa cywilnego (art. 416, 427, 429, 430, 435, 436 i n.). (porównaj: Komentarz do art. 417 Kodeksu cywilnego, Gudowski Jacek (red.), (w:) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, WKP, 2018; Komentarz do art. 417 Kodeksu cywilnego, Ciszewski Jerzy (red.) (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, WKP, 2019).

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 1 października 2020r., I ACa 757/19, działania zarządców dróg publicznych w zakresie nadzorowania stanu technicznego infrastruktury drogowej nie mają charakteru czynności władczych względem sytuacji prawnej jednostek, a samo utrzymywanie bezpiecznego stanu dróg jest tylko zobowiązaniem skutecznego działania zgodnie z zasadami racjonalnego administrowania, a nie zobowiązaniem rezultatu. W konsekwencji, naruszenie tych obowiązków przez zarządcę drogi rodzi jego potencjalną odpowiedzialność względem poszkodowanych na ogólnych zasadach odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c., a nie na podstawie szczególnej z art. 417 § 1 k.c.

Skutecznym okazał się zatem zarzut prawa materialnego, iż to nie art. 417 k.c., ale reguły ogólne z art. 415 k.c. są podstawą odpowiedzialności pozwanego. Zgodnie z nim, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany

jest do jej naprawienia. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego. Stosownie natomiast do art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych do obowiązków pozwanego jako zarządcy drogi należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg. Zgodnie z art. 4 pkt 20 tej ustawy przez utrzymanie drogi rozumie się - wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Wreszcie wedle art. 20 pkt 16 do zarządcy drogi należy w szczególności także utrzymywanie zieleni przydrożnej, w tym sadzenie i usuwanie drzew oraz krzewów.

Wskazane powyżej obowiązki ciążyły na pozwanej jako zarządcy drogi.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 2005r. (II CK 719/04) stwierdził, że przy ustalaniu tego, czy pozwany zarządca drogi publicznej dopuścił się czynu niedozwolonego nie można ograniczać się tylko do wykazywania podstaw do dokonania tzw. planu wycięcia drzew i krzewów lub niezbędności ich usunięcia poza takim planem, gdyż niezależnie od charakteru obowiązków organizacyjno-porządkowych obciążających zarządcę, ich celem jest zawsze zwiększenie bezpieczeństwa i wygody ruchu. Sąd ten podkreślił, że na zarządcy tym ciąży szeroko rozumiany obowiązek polegający na zapewnieniu bezpieczeństwa użytkownikowi drogi publicznej. Z kolei Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 11 czerwca 2014 roku (I ACa 183/14) stwierdził, iż wykonywanie przez zarządcę drogi jego obowiązków powinno być tak zorganizowane, żeby miał on możliwość odpowiednio szybkiego stwierdzenia wystąpienia na drodze i przy niej zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu i podjęcia działań zmierzających do usunięcia tego zagrożenia. Należy tu zwłaszcza oceniać czy zarząd drogi opracowywał odpowiedni system kontroli stanu dróg (czy jak w niniejszej sprawie przydrożnych drzew) i odpowiedzialność deliktowa takiego podmiotu będzie miała miejsce również w razie zaniechania podjęcia takich działań organizujących pracę, które umożliwiałyby wykonania zadań spoczywających na nim z mocy ustawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji trafnie uznał, że taka sytuacja zachodziła w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że przydrożne drzewa stwarzają potencjalnie niebezpieczeństwo dla stale nasilającego się ruchu drogowego, także w zakresie możliwości stworzenia stanu zagrożenia poprzez powalenie drzewa na jezdnię. W związku z tym odpowiedzialny za stan tego drzewostanu zarządca drogi winien podjąć odpowiednie działania, w szczególności o charakterze prewencyjnym i tak zorganizować prace podległych mu służb, aby w możliwie najwyższym stopniu zminimalizować ryzyko niekontrolowanego powalenia się drzewa na drogę.

W okolicznościach sprawy pozwany obowiązków tych w sposób należyty i zawiniony nie dochował. Co prawda, przed przedmiotowym wypadkiem została przeprowadzona kontrola obiektów Miejskiego Przedszkola nr (...) pod kątem zapewnienia bezpieczeństwa, w tym również potencjalnego zagrożenia ze strony drzewostanu na terenie tego obiektu, jednak jak wynika z ustaleń faktycznych, w skład tej komisji nie wchodziła osoba posiadająca stosowne wykształcenie, czy specjalistyczne przeszkolenie w zakresie oceny stanu drzew. Zestawiając to z okolicznością, że funkcjonariusz Straży Pożarnej – stwierdził, iż istnieje duże prawdopodobieństwo, że korzeń drzewa był spróchniały, jak również faktu, że drzewo od roku nie wypuszczało liści. Nadto drzewo, które uszkodziło pojazd powoda było planowane do wycinki na wiosnę 2019r., ponieważ było bardzo przechylone w stronę parkingu. Skoro zatem te okoliczności wskazywały, że może nastąpić powalenie tego drzewa, to pozwany winien przedsięwziąć odpowiednie środki zaradcze celem realizacji obowiązków do których został zobowiązany, tj. zapewnienia bezpieczeństwa i wygody ruchu. Uznać zatem należało, że istnienia planu wycinki tego drzewa, nie mogło stanowić okoliczności wyłączającej zawinienie.

Okoliczności tej nie może zmienić fakt, że w dacie zdarzenia panowały niekorzystne warunki meteorologiczne, które zostały określone na poziomie 1 z 3 możliwych, dla których średnia prędkość wiatru oscylowała w przedziale od 30 km/h do 40 km/h, a w porywach miejscami do 80 km/h. Pomimo, iż właśnie te niekorzystne warunki pogodowe były

bezpośrednią przyczyną powalenia drzewa, to jednak uznać należało, że gdyby drzewo to było zdrowe, nie doszłoby do jego powalenia w ww. dniu.

Podsumowując w sprawie zaistniało powalenie drzewa na drogę w okolicznościach, w których można przypisać pozwanemu zawinione zaniechanie, w postaci niedbalstwa.

Jest również oczywistym, że w normalnym związku przyczynowym z powyższym pozostawało zdarzenie drogowe z dnia 14 stycznia 2019 r., w wyniku którego w mieniu powoda została wyrządzona szkoda.

W związku z powyższym, pozwana była zobowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej w mieniu powoda, a ustalonej w postępowaniu dowodowym na kwotę 6800 zł.

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej.

SSO Andrzej Dyrda